

Grażyna Krupińska

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Literaturoznawstwa
<https://orcid.org/0000-0003-2494-4017>
grazyna.krupinska@us.edu.pl

Elisa-Maria Hiemer, *Autobiographisches Schreiben als ästhetisches Problem. Jüdische Vielfalt in der polnischen und deutschen Gegenwartsliteratur*, Wiesbaden: Harrassowitz, 2019, 212 s.

Książka Elisy-Marii Hiemer jest próbą odpowiedzi na pytanie, co dziś, po przełomie roku 1989 i towarzyszącym mu zmianom społecznym, kulturowym i politycznym, definiuje żydowskość w społeczeństwach polskim i niemieckim. Punktem wyjścia dla autorki jest konstatacja dominującego autobiograficznego podejścia do tekstów literatury żydowskiej, usuwającego nierzadko z pola widzenia kwestie formalno-estetyczne. Wykorzystując narzędzia narratologiczne oraz kategorię przestrzeni, Hiemer stawia sobie za cel zbadanie wzajemnego oddziaływania autobiografii i fikcji w powieściach *Rodzinnna historia lęku* Agaty Tuszyńskiej (2005), *Pensjonat* Piotra Pazińskiego (2009), *Hochzeit in Jerusalem* Leny Gorelik (2007) oraz *Die Enkelin oder Wie ich zu Pessach die vier Fragen nicht wusste* Channah Trzebiner (2013).

Cała praca ma konsekwentnie komparatystyczny charakter, co pozwala autorce wydobyć specyfikę literatury polsko-żydowskiej z jednej, i niemiecko-żydowskiej z drugiej strony. Dużą wartością poznawczą dla czytelnika niemieckiego stanowi podbudowa teoretyczna książki, przybliżająca bogaty dorobek polskich badań autobiograficznych. Odwołując się do definicji autobiografii Alfreda Kazina oraz pojęcia autofikcji Serge Doubrovskiego, Hiemer bada wybrane teksty pod kątem fikcyjnych strategii narracyjnych i zabiegów uautentyczniania. Szczegółowy model analityczny stanowiący ramy metodologiczne autorka prezentuje w rozdziale drugim. Jego główną referencją są koncepcje narratologiczne niemieckiego rusycysty Wolfa Schmida. Pierwszy poziom analizy obejmuje aspekty diegetyczne poszerzone o dokonany przez Małgorzatę Czermińską podział prozy niefikcyjnej na literaturę faktu, literaturę dokumentu osobistego oraz esej. Drugi koncentruje się na związku między abstrakcyjnym autorem a abstrakcyjnym czytelnikiem. Także w tym przypadku Hiemer sięga po rozpoznania polskich badaczy: koncepcję autobiograficznego trójkąta Czermińskiej, pojęcie asercji Jerzego Jarzębskiego czy pakty autobiograficzne Andrzeja Zienniewicza. I wreszcie trzeci poziom zwraca się w kierunku badań nad przestrzenią: opisanego przez Michela de Certeau mechanizmu przekształcania miejsca w przestrzeń oraz poetyki domu Gastona Bachelarda.

Analizę wybranych tekstów poprzedza rozbudowany rozdział dotyczący stosunków polsko-żydowskich i niemiecko-żydowskich po 1945 oraz ich wpływ na rozwój życia i literatury żydowskiej w Polsce i Niemczech po roku 1989. Hiemer konfrontuje przy tym perspektywę zewnętrzną (rozwój społeczny, tezy naukowe) z perspektywą wewnętrzną (empiryczne dane zgromadzone na podstawie wywiadów z Żydami i Żydówkami). W obu krajach narodowy socjalizm i Holokaust doprowadziły do zepchnięcia życia żydowskiego na margines życia społecznego. Kulminacją tych procesów w Polsce były wydarzenia marca 1968 r. Znacząca zmiana nastąpiła w latach osiemdziesiątych XX w. Wizyta papieża w Auschwitz, eseje Artura Sandauera czy Jana Błońskiego przyczyniły się do nowego otwarcia w stosunkach polsko-żydowskich. Dla żyjących w Polsce Żydów przełom 1989 r. oznacza konieczność znalezienia istotnych punktów orientacyjnych dla zdefiniowania własnej tożsamości.

Dla historii współczesnych stosunków niemiecko-żydowskich punktem orientacyjnym jest i pozostaje Zagłada. Cytowany przez Hiemer niemiecki historyk Dan Diner używa dla ich opisu pojęcia negatywnej symbiozy. Auschwitz stał się punktem wyjścia dla wszelkich dyskusji na temat żydowskiej i niemieckiej tożsamości, przy czym nie nastąpiło to od razu i nie w obu państwach niemieckich. Kwestia rozliczenia się z własną przeszłością w Niemczech Zachodnich była następstwem wydarzeń historycznych lat sześćdziesiątych XX w. (proces Eichmanna, tzw. drugi proces oświęcimski, protesty studenckie etc.). Niemcy Zachodnie przyjęły na siebie odpowiedzialność za zbrodnie II wojny światowej i moralny obowiązek pielęgnowania pamięci o Holokauście, choć nie brakowało także przykładów myślenia rewizjonistycznego podszytego antysemityzmem i próbującego oddzielić przeszłość grubą kreską. Wydarzenia lat sześćdziesiątych sprawiły, że informacja o istnieniu w Niemczech społeczności żydowskiej przedostała się do szerokiej opinii publicznej. Do 1989 r. Żydzi niemieccy rekrutowali się w dużej mierze spośród *displaced persons* pochodzących z Europy Wschodniej, reemigrantów z Izraela bądź ocalałych po wojnie partnerów z małżeństw mieszanych (głównie w Niemczech Wschodnich). Badania ankietowe przeprowadzone wśród potomków tej generacji pokazują, iż żyją oni często w poczuciu wykluczenia, wynikającego z odmiennego rozumienia historii, niedostatecznej empatii czy pozytywnej dyskryminacji. Traktowanie przez nieżydowską większość Zagłady jako najważniejszego składnika żydowskiej tożsamości i związane z tym okazywanie współczucia jest odbierane jako szczególnego rodzaju brzemię i uporczywe trwanie w okowach przeszłości. Stąd bierze się też np. niemożność czy niechęć do identyfikacji przedstawicieli pierwszego i drugiego pokolenia Żydów w Niemczech z państwem niemieckim. Po 1989 r. do zjednoczonych Niemiec napłynęła znacząca grupa żydowskich migrantów z krajów postsowieckich. Dla wielu jej przedstawicieli, szczególnie młodszej generacji, żydowska religijność, ale także Szoa, przestają być istotnym elementem indywidualnej tożsamości. Ważniejszą referencją jest dla nich szeroko pojmowana kultura żydowska, nawet jeżeli przybiera ona formę inscenizacji redukującej żydowskość do egzotycznego folkloru rodem z Anatewki.

Rzeczony rozwój literatury niemiecko-żydowskiej po 1945 r. koresponduje w ocenie Hiemer z przedstawionym powyżej tłem społeczno-politycznym. W latach osiemdziesiątych debiutuje druga generacja pisarek i pisarzy, którzy nie doświadczyli wygnania i Holokaustu. Część z nich (np. Lea Fleischmann) wyjechała do Izraela. Dopiero emigracja umożliwiła im dotarcie do własnej żydowskiej tożsamości, a dystans do Niemiec – podjęcie dialogu z nieżydowską publicznością. Z kolei dla autorów żyjących w Niemczech palącą kwestią stanie się zajęcie stanowiska wobec kraju pochodzenia i Izraela jako nadrzędnych kategorii w procesie krystalizowania się własnej tożsamości. Obraz Niemiec wyłaniający się z tej literatury zdaje się potwierdzeniem Dinerowskiej negatywnej symbiozy. Dla Esther Dischereit RFN będzie miejscem wrogiem, Maxim Biller przyjmie postawę zdystansowania wobec niemieckiej rzeczywistości, a tylko nieliczni, jak Rafael Seligmann, będą postrzegali Niemcy jako swoją ojczyznę.

Zasadniczy trzon książki Hiemer stanowi rozdział czwarty, badający wspomniane wyżej powieści według zaproponowanego w części teoretycznej pracy modelu analitycznego.

Pierwszy podrozdział poświęcony jest przykładom literatury polskiej. *Rodzinną historią łęku* Tuszyńskiej jest dla badaczki gatunkiem mieszanym, łączącym elementy dziennika i intymistyki. Sekret matki wyjawiony bohaterce, gdy skończyła ona 19 lat, podróż do miejsc przeszłości i rekonstrukcja losów poszczególnych członków rodziny mają funkcję terapeutyczną i służą samookreśleniu, unaoczniając opozycję między perspektywą żydowską a nieżydowską, między indywidualnym a kolektywnym postrzeganiem historii. Kategoria przestrzeni pozwala dostrzec niekompatybilność świata polskiego i żydowskiego. Przykładem z przeszłości jest warszawskie getto, które dla Żydów – wbrew utartym oczekiwaniom – stanowiło „refugium w postrzeganej jako niebezpieczna stolica” (s. 127). W kontekście teraźniejszym natomiast Polska jawi się jako swoiste „nie-miejsce żydostwa” (s. 133).

W książce Pazińskiego Hiemer dostrzega elementy prozy ornamentальной, która prezentuje – za Schmidem – statyczne obrazy społecznych i mentalnych światów oraz psychologiczne stany świadomości. *Pensjonat* oscyluje między odniesieniami do pozatekstowej rzeczywistości (żydowski dom wczasowy w Śródborowiance) a elementami fantastycznymi, których fundamentem są wspomnienia narratora z dzieciństwa związane z pobytami w odwiedzanym przez niego pensjonacie, wspomnienia samych pensjonariuszy oraz odwołania do żydowskiej mistyki. Hiemer zauważa, że tak jak u Tuszyńskiej temat Szoa jest w książce Pazińskiego praktycznie nieobecny. Pensjonariusze natomiast często wracają do kwestii żydowskiego życia w Polsce, uwypuklając dwa jego aspekty: korzyści z asymilacji oraz zachowanie żydowskiej wiary jako sygnatury niezależności. Szczególnie interesujący okazuje się dla Hiemer zabieg ograniczenia miejsca akcji do jednej przestrzeni. Tytułowy pensjonat jednoznacznie nie należy do polskiego świata, a jego antropomorfizacja i urzeczowienie zdają się sugerować, iż jedynie pamięć jest w stanie utrzymać go przy życiu.

Twórczość Leny Gorelik oraz Channah Trzebiner nie jest znana polskiemu czytelnikowi. Obie urodziły się w 1981 r. i obie można zaliczyć do trzeciej generacji pisarek po Holokauście. Gorelik ma rosyjskie korzenie, urodziła się w Petersburgu i od 1992 r. mieszka w Niemczech. Żydowskość nie od razu znalazła się w polu jej zainteresowania. Zmianę przyniosła dopiero analizowana tutaj książka *Hochzeit in Jerusalem*¹. Natomiast Channah Trzebiner jest z zawodu prawniczką. *Die Enkelin* jest jej jedyną do tej pory opublikowaną książką².

Powieść Gorelik składa się z dwóch przeplatających się ciągów narracyjnych: historia Juliana, który dopiero od niedawna zna prawdę o swoim żydowskim pochodzeniu i w podróży do Izraela upatruje drogi do jego poznania, należy do świata fikcjonalnego, z kolei historia rodzinna zsekularyzowanej Żydówki Anji ma oparcie w biografii pisarki i uautentycznia opowieść. Podczas analizy pod kątem kategorii przestrzeni przydatne okazują refleksje Bachelarda dotyczące domu skupiającego w sobie silną potrzebę poczucia bezpieczeństwa i pozytywną interpretację przeszłości. Dom Anji, choć nie zawsze wolny od konfliktów, tworzy bezpieczną przestrzeń dla kultywowania tradycji żydowskiej. Wyrażana w książce niechęć w stosunku do zinstytucjonalizowanej formy żydostwa w Niemczech znajduje odzwierciedlenie w opisie budynku synagogi. Pilnowana przez strażników zamiast przestrzenią duchowości okazuje się sugerować permanentną sytuację zagrożenia. Jedynie od wewnątrz gmina żydowska prezentuje się jako niepodważalny autorytet decydujący o przynależności do społeczności żydowskiej.

Inaczej niż u Gorelik, w książce Trzebiner dominującą dykcją narracyjną jest autobiografizm. Wojenne przeżycia dziadka determinują życie jego i jego rodziny. Na przykładzie postaci matki autorka dotyka problemu dziedziczenia traumy przez kolejne pokolenia po Szoa. Ignorowanie własnych potrzeb i bolączek, dostosowywanie się do oczekiwań innych i ciągła samokontrola prowadzą do problemów ze zdrowiem i obciążają relacje z dziećmi. Główną osią książki jest droga bohaterki – Channah – od przezwyciężenia kompleksu niższości i brzemienia pamięci do zbudowania nowego poczucia własnej wartości. Wykazuje ona przy tym bezwarunkowe zrozumienie dla lęków i bólu swoich przodków. Jako narratorka i bohaterka podkreśla swoją przynależność do świata żydowskiego. W stosunku do niemieckiej większościowej części społeczeństwa reprezentuje z kolei postawę konfrontacyjną. Decyzja o wspólnym zamieszkananiu z nowym nieżydowskim partnerem nie unieważnia wprawdzie ambiwalentnej, oscylującej między nieufnością a chęcią zbliżenia postawy, niemniej kończąca powieść scena przeprowadzki może zostać odczytana jako próba zerwania z jednostronną narracją żydowską i stworzenia nowej, wspólnej przestrzeni żydowsko-niemieckiej.

W ostatnim rozdziale Hiemer porównawczo prezentuje wnioski wynikające ze szczegółowej analizy wybranych powieści. Stwierdza m.in., iż literatura pol-

¹ W tym roku ukazała się kolejna autobiograficzna powieść Gorelik – Lena Gorelik, *Wer wir sind*, Berlin: Rowohlt, 2021.

² Trzebiner nosi dziś nazwisko Trzebiner-Schmitt i publikuje m.in. w tygodniku „Jüdische Allgemeine”.

ska częściej poddaje refleksji społeczno-historyczne i polityczne uwarunkowania dla form żydowskiej egzystencji w Polsce (np. antysemityzm u Tuszyńskiej), podczas gdy w niemieckiej główną rolę odgrywają poszczególne losy jednostek oraz spory wewnątrzżydowskie. Gorelik i Trzebinger poddają dyskusji i krytykują żydowskość normatywną, u Pazińskiego ten aspekt pojawia się jedynie na marginesie, u Tuszyńskiej nie występuje w ogóle. Elementem wspólnym są odniesienia do życiorysów generacji dziadków i świadomość żydowskości opartej na silnej więzi emocjonalnej.

Najciekawiej prezentują się wnioski dotyczące żydowskich przestrzeni w analizowanych utworach. U Tuszyńskiej Hiemer zauważa dominację pozytywnie nacechowanych przestrzeni przeszłości, które autorka współtworzy, przechodząc od opisów w czasie przeszłym do opisów w czasie teraźniejszym, ożywiając w ten sposób miejsca już nieistniejące (np. ul. Nalewki w Warszawie). U Pazińskiego tytułowy pensjonat to z jednej strony wyobrażona przestrzeń szczęśliwości z czasów dzieciństwa, z drugiej metafora arki i przykład heterotopii jako miejsca nierzeczywistego i o niepewnej przyszłości, którego społeczność nie przynależy do świata społeczeństwa większościowego i do której świat zewnętrzny nie ma dostępu. W obu przypadkach bohaterom przypada w udziale pozycja outsiderska, którą Tuszyńska stara się przewyciężyć, z kolei Paziński wydaje się ją kultywować. U autorek niemieckich kolektywne i historyczne miejsca pamięci nie są powiązane z tożsamością bądź odgrywają drugorzędą rolę. Często okazują się konfliktogenne bądź ambiwalentne. Generalnie opisy przestrzeni we wszystkich przykładach akcentują to, iż nie istnieje jedna normatywna definicja żydowskości. Wszystkie propozycje są zorientowane na przyszłość i w coraz większym stopniu zindywidualizowane.

Hiemer kończy książkę sformułowaniem interesujących postulatów badawczych, takich jak: usystematyzowanie słowiańsko-żydowskich miejsc i przestrzeni, europejskie badania komparatystyczne nad literaturą żydowską czy podejście komparatystyczno-feministyczne, w którego centrum znalazłyby się książki autorek żydowskich różnych pokoleń.

Dzięki metodologicznej innowacyjności oraz komparatystycznemu podejściu książka Hiemer zdecydowanie poszerza horyzont poznawczy oraz otwiera nowe perspektywy badawcze nad literaturą współczesnych autorów i autorek żydowskiego pochodzenia w Polsce i Niemczech. Nie do przecenienia jest umożliwienie badaczom niemieckojęzycznym wglądu do najważniejszych opracowań polskich teoretyków prozy fikcyjnej. Warto podkreślić, iż badaczka swobodnie i pewnie porusza się po meandrach obu literatur i należałoby sobie życzyć, aby książka (bądź jej duże fragmenty) ukazała się także w tłumaczeniu na język polski³.

³ Por. streszczenie w j. ang. – *Autobiographic Writing and Jewish Diversity in recent Polish-Jewish and German-Jewish Literature*, https://www.researchgate.net/publication/352438156_Autobiographic_Writing_and_Jewish_Diversity_in_recent_Polish-Jewish_and_German-Jewish_Literature (dostęp 22 VII 2021 r.).